

POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2023r.

sprawy **P. Z.**

skazanego za czyn z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2020.2050 t.j.)

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 12 października 2022r., sygn. akt XI Ka 677/22, zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim z dnia 31 marca 2022r., sygn. akt II K 454/21

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Obrońca postawił w niej trzy zarzuty, tj. dwa dotyczące rażącego naruszenia prawa w postaci art. 7 k.p.k. (zarzut z pkt I) i art. 170§1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 170§1a k.p.k. (zarzut z pkt II) i jeden dotyczący rażącej niewspółmierności kary (zarzut z pkt III).

Sposób sformułowania zarzutów z pkt I i II kasacji sprawia, że środek ten w tym zakresie nie odnosi się do orzeczenia Sądu II instancji – Sąd ten nie dokonywał

bowiem samodzielnej, oderwanej od poczynionej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, a co za tym idzie, nie mógł naruszyć art. 7 k.p.k. Nie orzekał on także w postępowaniu odwoławczym w przedmiocie dopuszczenia dowodów, a tym samym nie mógł uchybić treści art. 170 k.p.k. Czysto formalnie natomiast zarzuty te nie odnoszą się do wadliwego przeprowadzenia kontroli instancyjnej – nie wskazano na obrazę art. 433§2 k.p.k.

Na marginesie zatem już tylko zauważyć należy, że nawet gdyby uznać (na podstawie treści uzasadnienia kasacji), iż intencją skarżącego było skierowanie nadzwyczajnego środka odwoławczego do orzeczenia Sądu Odwoławczego, kasacja ta nie byłaby zasadna.

Skarżący nie wykazał bowiem w żaden sposób, by kontrola instancyjna, przeprowadzona pod kątem zarzutów postawionych w apelacjach skazanego i jego obrońcy, była wadliwa. Okoliczności podnoszone w uzasadnieniu kasacji stanowią niejako powtórzenie argumentacji użytej w zwyczajnym środku odwoławczym obrońcy i stanowią *de facto* polemikę z rozważaniami poczynionymi przez Sąd II instancji. Lektura motywów pisemnych nakazuje bowiem uznać, że Sąd rozpoznał wywiedzione apelacje w sposób prawidłowy i pełny. Odniosł się on do każdej wskazywanej w nich kwestii, jego wywody zostały oparte na zgromadzonym materiale dowodowym, a jego argumentację cechuje zgodność z zasadami logiki i prawidłowego rozumowania.

Sąd poczynił trafne uwagi zarówno co do zeznań M. T. i K. P., jak też do opinii biegłego M. M. Wykazał powiązania pomiędzy tymi dowodami a pozostałym materiałem dowodowym (utrwalone rozmowy telefoniczne, sms-y, opinia z zakresu fonoskopii) i w sposób przekonujący ocenił obiekcje obrony, dotyczące użytkowania przez skazanego numeru telefonicznego poddanego kontroli, jak również te dotyczące kompetencji biegłego M. M., niekompletności jego opinii, czy zasadności decyzji dotyczących poddania określonych fragmentów utrwalonych rozmów badaniom fonoskopijskim.

Do powyższych, ważnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy okoliczności poruszonych przez Sąd Okręgowy, skarżący nie odniósł się w sporządzonej kasacji, pomimo że miały one niebagatelne znaczenie dla oceny prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej, a jedynie powielił

argumentację zawartą w apelacji. Podważając zapadłe orzeczenie autor kasacji zdaje się nie dostrzegać niektórych okoliczności sprawy i nie bazuje, w przeciwieństwie do Sądów orzekających w sprawie, na całokształcie materiału dowodowego i we wzajemnym powiązaniu poszczególnych dowodów.

Odnosząc się zaś do trzeciego z zarzutów kasacji podnieść trzeba, że jako dotyczący niewspółmierności wymierzonej skazanemu kary, jest – w świetle dyspozycji art. 523§1 k.p.k. – w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalny.

Tym samym uznać należało, że skarżący nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia proceduralnego, tym bardziej o rażącym charakterze, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W tej sytuacji kasację należało ocenić jako bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.